

# GŁOS WYBRZEŻA

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

NR 65 (1989)

GDAŃSK, WTOREK 17 MARCA 1953 R.

CENA 20 GR.

UKOŃCZYĆ  
JAK NAJSZYBCIEJ  
OMŁOTY W PGR

str. 3

## W ścisłej jedności z Partią i Rządem naród radziecki pójdzie naprzód drogą budowy komunizmu

### Z obrad IV sesji Rady Najwyższej ZSRR

MOSKWA PAP. Podajemy pełne teksty przemówień M. A. Jasnowa, N. S. Chruszczowa, Ł. P. Berii, G. M. Malenkowa, wygłoszonych dnia 15 marca na IV sesji Rady Najwyższej ZSRR.

#### Przemówienie M. A. Jasnowa

Otwierając obrady IV sesji Rady Najwyższej ZSRR, przewodniczący sesji Michał Jasnów wygłosił następujące przemówienie:

Towarzysze deputowani! Ogłaszam IV sesję Rady Najwyższej Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich za otwartą.

Towarzysze deputowani! Naród radziecki z głębokim bólem w sercu, z uczuciem niepowetowanej straty żegnał swego ukochanego Wodza i Nauczyciela, Deputowanego do Rady Najwyższej ZSRR, Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich, Sekretarza Komitetu Centralnego KPZR — Józefa Wissarionowicza Stalina.

Uczymy świetlaną pamięć Józefa Wissarionowicza Stalina przez powstanie z miejsc (wszyscy wstają).

Towarzysze deputowani! Dnia 14 marca br. zmarł w Pradze Prezydent Republiki Czechosłowackiej, wierny przyjaciel Związku Radzieckiego, nasz drogi Klement Gottwald. Wraz z narodami Czechosłowacji tę ciężką stratę przeżywają głęboko wszyscy ludzie pracy w naszym kraju. Uczymy pamięć Klementa Gottwalda przez powstanie z miejsc (wszyscy wstają).

Towarzysze deputowani! Wpłynęła propozycja wysłania następującego pisma kondolencyjnego Rady Najwyższej ZSRR do Zgromadzenia Narodowego Republiki Czechosłowackiej w związku ze zgonem Prezydenta Klementa Gottwalda:

#### Przemówienie N. S. Chruszczowa

Towarzysze deputowani! Z ramienia wspólnego posiedzenia Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR oraz w imieniu deputowanych Moskwy, Leningradu i Ukrainy składam dla rozpatrzenia na wspólnym posiedzeniu Rady Związku i Rady Narodowości następującą propozycję w sprawie przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Z uwagi na to, że na mocy uchwały powziętej na wspólnym posiedzeniu Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rady Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wysunięta została kandydatura towarzysza Nikołaja Michajłowicza Szewnikowa na stanowisko przewodniczącego Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych, składam wniosek o zwolnienie towarzysza Szewnikowa z obowiązków przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR. Równocześnie proponuję wybór towarzysza Nikołaja Michajłowicza Szewnikowa na członka Prezydium Rady Najwyższej ZSRR.

Towarzysze deputowani, składam wniosek o wybranie na stanowisko przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR towarzysza Klementa Jefremowicza Woroszyłowa (huczne oklaski).

Nasza Partia, cały naród radziecki znają towarzysza Klementa Jefremowicza Woroszyłowa jako wiernego ucznia wielkiego Lenina i współbojownika wielkiego Stalina, jako nieustraszonego

bojownika o sprawę naszej Partii Komunistycznej, o zwycięstwo komunizmu w naszym kraju.

Jesteśmy wszyscy pewni, że towarzysze Klement Jefremowicz Woroszyłow będzie z honorem pełnił obowiązki przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dla dobra narodu radzieckiego.

#### Przemówienie Ł. P. Berii

Towarzysze deputowani! Z polecenia Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Rady Ministrów ZSRR i Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego składam następujący wniosek:

„Powołać na Przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich towarzysza Georgija Maksymilianowicza Malenkowa (huczne, długie nie milknące oklaski). Wszyscy wstają! oraz powierzyć towarzyszowi Malenkowowi przedstawienie Radzie Najwyższej ZSRR propozycji w sprawie składu Rady Ministrów ZSRR”.

Nasza Partia, robotnicy, kolchoźnicy, inteligencja, wszystkie narody Związku Radzieckiego dobrze znają i głęboko szanują towarzysza Malenkowa jako utalentowanego ucznia Lenina, wiernego współbojownika Stalina.

Towarzysze deputowani! Przed Rządem Związku Radzieckiego stoją wielkie i odpowiedzialne zadania, zarówno w dziedzinie kierowania polityką zagraniczną naszego kraju w warunkach skomplikowanej sytuacji międzynarodowej, jak i w dziedzinie kierowania gigantyczną, bohaterką walką narodów Związku Radzieckiego o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Sądzę, że wypowiadam ogólną opinię deputowanych, wyrażając niezłomne przekonanie, iż Rząd Radziecki z towarzyszem Malenkowem na czele będzie kierował całą sprawą budowy komunizmu w naszym kraju tak, jak uczyli Lenin i Stalin — (huczne, długie nie milknące oklaski), że będzie służył ośmiarce interesom naszego narodu.

#### Przemówienie Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR G. M. Malenkowa

Towarzysze deputowani! Poleciliście mi przedstawienie Radzie Najwyższej ZSRR składu Rządu — Rady Ministrów ZSRR.

Dziękuję Wam towarzysze deputowani za wielkie zaufanie i za wysoki szacunek. (Huczne oklaski).

Towarzysze, wiadomo Wam już, że Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Ministrów ZSRR powzięły szereg ważnych uchwał, zmierzających do zapewnienia nieprzerwanego i właściwego kierownictwa życiem kraju.

Na obecnej sesji winniśmy rozpatrzyć te uchwały i zgodnie z Konstytucją nadać moc prawną zarządzeniom, które Rada Najwyższa ZSRR — najwyższy organ władzy państwowej naszego kraju — uzna za możliwe i potrzebne uchwalić i zatwierdzić.

Należy stwierdzić, że zarządzenia w kierunku połączenia istniejących obecnie ministerstw, w kierunku zjednoczenia w jednym ministerstwie kierownictwa pokrewnych gałęzi gospodarki narodowej, kultury, administracji dojrzały nie od dzisiaj. Już od dłuższego czasu, za życia Towarzysza Stalina i przy jego udziale przygotowywano je w naszej Partii i w Rządzie. Obecnie w związku z ciężką stratą, jaką poniósł nasz kraj, przypieczyliśmy jedynie wprowadzenie w życie dojrzałych do realizacji zarządzeń organizacyjnych, zmierzają-

Uchwała Rady Najwyższej ZSRR o wybraniu towarzysza Klementa Jefremowicza Woroszyłowa na przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR spotka się z całkowitym poparciem i aprobatą całego narodu naszego wielkiego Związku Radzieckiego. (Huczne, długie nie milknące oklaski). Wszyscy wstają z miejsc).

Rząd Radziecki w swej pracy będzie jak zawsze czerpał swe siły z głębokiej wiary w słuszność naszej sprawy, sprawy Lenina-Stalina (huczne oklaski), z niezachwianego przekonania o słuszności polityki, ustalonej przez Partię Komunistyczną i Rząd Radziecki; ze świadomości, iż wszystkie narody Związku Radzieckiego jednomyślnie popierają politykę zagraniczną Związku Radzieckiego zmierzającą do tego, aby nie dopuścić do nowej wojny, aby wspólnie pokonać ze wszystkimi krajami (huczne oklaski), ze świadomości, że wszystkie narody Związku Radzieckiego jedno myślnie popierają politykę wewnętrzną Rządu Radzieckiego, zmierzającą do dalszego wzmocnienia potęgi naszego państwa socjalistycznego, dalszego rozwoju całej gospodarki narodowej i kultury, dalszego nieustannego i systematycznego podnoszenia stopy życiowej wszystkich narodów naszego kraju (długie nie milknące oklaski), z głębokiej wiary w niewyczerpane siły twórcze narodów naszego kraju, zespólonych nierozwalną, braterską przyjaźnią i uważających budownictwo komunizmu w naszym kraju za swą najbardziej żywotną sprawę; z pełnego zaufania narodu radzieckiego do swego Rządu; z żelaznej spójności Partii Komunistycznej, z niezłomnej jedności narodów naszego potężnego wielonarodowego kraju.

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że Rada Najwyższa ZSRR zatwierdzi jednomyślnie powołanie Georgija Maksymilianowicza Malenkowa na przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. (Długie nie milknące oklaski). Wszyscy wstają).

Niech mi wolno będzie wyrazić przekonanie, że Rada Najwyższa ZSRR zatwierdzi jednomyślnie powołanie Georgija Maksymilianowicza Malenkowa na przewodniczącego Rady Ministrów Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. (Długie nie milknące oklaski). Wszyscy wstają).

Wychodzimy z założenia, że należy jeszcze aktywniej walczyć o realizację opracowanych przez Partię i Rząd planów dalszego rozwoju ZSRR, jeszcze aktywniej i skuteczniej wykonywać te plany.

(Dokończenie na str. 2).

## 19 marca o godzinie 13 pogrzeb Klementa Gottwalda

PRAGA PAP. Agencja CTK podała następujący komunikat komisji powołanej dla zorganizowania pogrzebu Prezydenta Republiki i Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klementa Gottwalda:

Pogrzeb Prezydenta Republiki i Przewodniczącego Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Klementa Gottwalda odbędzie się w czwartek, 19 marca 1953 r. o godzinie 13.

Trumna ze zwłokami Klementa Gottwalda wystawiona będzie w Sali Hiszpańskiej Zamku Pa-

skiego. Sala Hiszpańska udostępniona będzie publiczności w poniedziałek, 16 marca od godziny 12 do godz. 24, we wtorek i środę, 17 i 18 marca od godziny 6 do 12 i od 13 do 24, w czwartek, 19 marca od godziny 6 do 10.

W czwartek, 19 marca 1953 r. dokładnie o godzinie 13 przerwa na będzie na 5 minut praca we wszystkich zakładach i wszelka komunikacja w całej republice. Jednocześnie oddany zostanie ostatni hołd zmarłemu pięciominutowymi sygnałami syren fabryk, statków i lokomotyw.

## Odezwa Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji Rady Pełnomocników i Centralnego Komitetu Akcji Słowackiego Frontu Narodowego

PRAGA PAP. Dnia 14 marca odbyło się w Bratysławie posiedzenie żałobne Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Słowacji, Rady Pełnomocników i Centralnego Komitetu Akcji Słowackiego Frontu Narodowego.

Przewodniczący Rady Pełnomocników Rudolf Strehchal odczytał odezwę KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Rządu Republiki Czechosłowackiej i Centralnego Komitetu Akcji Frontu Narodowego do ludu pracującego Czechosłowacji.

Na posiedzeniu uchwalono odezwę, która stwierdza m. in.:

Prześlado białe serce wielkiego ucznia Lenina i Stalina, wybitnego działacza międzynarodowego ruchu robotniczego oraz światowego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu, wodza czechosłowackiej klasy robotniczej i ojca naszej ludowo — demokratycznej ojczyzny, ukochanego towarzysza Gottwalda.

Partia i cały lud pracujący Słowacji są pogrążone w głębokim bólu z powodu zgonu mądrego wodza, stalinowskiego sternika, który pewną dłonią, mimo przeszkód, prowadził nasz dzielny naród czechosłowacki do pełnego, bogatego i szczęśliwego życia socjalistycznego.

Pod Jego mądrym kierownictwem — stwierdza odezwa — przy wielkiej pomocy Związku Radzieckiego i osobistej Towarzysza Stalina, Komunistyczna Partia Czechosłowacji i nasz naród czechosłowacki odniosły zwycięstwo.

Pod Jego mądrym kierownictwem wkroczyliśmy na zwycięską drogę do socjalizmu.

Pod Jego mądrym kierownictwem Komunistyczna Partia Czechosłowacji i nasz naród czechosłowacki zdążyli egzamin w pamiętnych dniach, w lutym 1948 roku, i jeszcze bardziej zbliżyli się do Związku Radzieckiego, obrońcy naszej wolności i budownictwa socjalistycznego.

Pod Jego mądrym kierownictwem zaczęły pomyślnie rozwijać się spółdzielnie produkcyjne — podstawa szczęśliwego życia chłopstwa pracującego.

Spotkała nas niepowetowana strata — stwierdza dalej odezwa — straciliśmy naszego ojca, ukochanego Przewodniczącego Partii, mądrego i przewidującego Prezydenta. Nie jesteśmy osamotnieni. Z nami jest wielki i niezwyciężony Związek Radziecki, z nami są

## Bepesza kondolencyjna KW PZPR w Gdańsku do Konsula Generalnego CSR w Szczecinie

W dniu 14 bm. Komitet Wojewódzki PZPR w Gdańsku przesłał na ręce Konsula Generalnego Republiki Czechosłowackiej w Szczecinie tow. Jana Starecką depeszę kondolencyjną następującej treści:

„Wstrząśnięci do głębi tragiczną wieścią o zgonie tow. Klementa Gottwalda — Prezydenta Republiki Czechosłowackiej i Przewodniczącego KPCZ — dzielimy jak najserdeczniej udział bezbrzeżnego bólu wraz z całym narodem czechosłowackim.

Strata, poniesiona przez komunistów czeskich i naród czechosłowacki jest ciężką stratą i dla nas, jest stratą dla całego obozu pokoju, demokracji i socjalizmu.

Tow. Klement Gottwald — przywódca klasy robotniczej i narodu czechosłowackiego — był wiernym uczniem Józefa Stalina i dlatego strata ta po zgonie J. Stalina jest tym boleśniejsza dla nas. W tej ciężkiej chwili jeszcze bardziej będziemy zacieśniać bratnie więzy przyjaźni naszych narodów, by pod sztandarem nieśmiertelnego Stalina jak najsukceszniej realizować nasz plan budowy socjalizmu w naszych krajach. Ból nasz przekształćmy w siłę, o którą rozbija się wszelkie knożanie imperialistów.

W imieniu Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku  
JAN TRUSZ  
I sekretarz KW PZPR

## Podziękowanie Konsulatu Generalnego ZSRR w Gdańsku

Szanowny Towarzyszu Redaktorze!  
Proszę o zamieszczenie w Waszej gazecie poniższego podziękowania Generalnego Konsulatu ZSRR w Gdańsku:

„Konsulat Generalny Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich w Gdańsku wyraża głęboką wdzięczność wszystkim organizacjom i osobom, które złożyły hołd pamięci Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR J. W. STALINA i wyraziły swe współczucie z powodu ciężkiej straty, poniesionej przez Rząd i narody Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich — śmierci Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR JOZEFĄ WISSARIO- NOWICZĄ STALINĄ.”

Łączę wyrazy szczerego pozdrowienia

Konsul Generalny ZSRR  
W Gdańsku  
M. POTAPOW

## 27 sierpnia w Warszawie odbędzie się III Światowy Kongres Studentów

BERLIN PAP. Dnia 14 bm. zakończyła się w Berlinie sesja Komitetu Wykonawczego Międzynarodowego Związku Studentów. Na sesji uchwalono rezolucję, przewidującą zwołanie 27 sierpnia br. w Warszawie III Światowego Kongresu Studentów. Dalsze rezolucje dotyczą przygo-

towań do IV Światowego Zlotu Młodzieży i Studentów, który odbędzie się w dniach od 2 do 16 sierpnia w Bukareszcie oraz zadań studentów i organizacji studenckich w dziele utrwalenia pokoju i współpracy między narodami.

## Naukowcy współpracują z robotnikami we wprowadzaniu metody Kolesowa

KRAKÓW PAP. W Instytucie Obrabiarek i Obróbki Skrawaniem w Krakowie zakończone zostały badania nad metodą Kolesowa, którą ostatnio wprowadzają załogi szeregu zakładów przemysłu metalowego w kraju. Promowane w Instytucie metody doświadczenia miały za zadanie wszechstronne zanalizowanie korzyści, jakie daje zastosowanie tej metody, jak również wytypo-

wanie tych rodzajów obróbki, przy których metoda ta może być szczególnie szeroko zastosowana.

Wyniki badań potwierdziły wszystkie zalety metody Kolesowa. Zastosowanie jej przynosi przede wszystkim zwiększenie szybkości posuwu, co oznacza lepsze wykorzystanie mocy obrabiarek. Stwierdzono np., że zastosowanie noża Kolesowa przyniesie doskonałe wyniki przy obróbce osi wagonowych i parowozowych.

Aby osiągnąć najlepsze wyniki pracy metodą Kolesowa, musi być m. in. przestrzegana zasada dokładnego ustawienia noża względnie powierzchni obrabianego przedmiotu. Niedokładne ustawienie noża spowodować bowiem może powstanie na powierzchni obrabianego elementu nierówności.

Pracownicy naukowcy Instytutu przystępują obecnie do szerokiej

## Prognoza pogody

Przewidywany przebieg pogody na obszar województwa gdańskiego i Zatoki Gdańskiej do godz. 20 dnia 17. 3. 53 r.

Po rannych mgłach w ciągu dnia dość pogodnie. Temperatura do plus 9 stopni. Wiatry słabe 1 — 3 stopni B, południowo-wschodnie. Stan Zatoki Gdańskiej 1 — 2.

# IV sesja Rady Najwyższej ZSRR

(Dokończenie ze str. 1)

Wychodzimy z założenia, że wprowadzenie w życie zarządzeń organizacyjnych w zakresie polepszenia kierownictwa państwowego i gospodarczego przedłożonych do rozpatrzenia Radzie Najwyższej ZSRR, stworzyć niewątpliwie najlepsze warunki pomyślnego rozwiązania stojących przed naszym krajem zadań historycznych w dziedzinie dalszego nieustannego i wszechstronnego umacniania naszego wielkiego wielonarodowego państwa socjalistycznego, umacniania potęgą radzieckich sił zbrojnych w celu zapewnienia obrony i bezpieczeństwa naszej ojczyzny; w dziedzinie dalszego wszechstronnego rozwoju przemysłu socjalistycznego i umocnienia ustroju kolchozowego, rozwoju kultury i podniesienia dobrobytu robotników, kolchoźników, inteligencji, wszystkich ludzi radzieckich; w zakresie zapewnienia jeszcze bardziej pomyślnego marszu na drodze budownictwa społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju.

Mamy możliwość przeprowadzić pomyślnie reorganizację, zmierzającą do połączenia ministerstw i wykorzystania wszystkich jej dobrych stron, rozporządzamy bowiem kadrami, które znacznie wyrosły, uzyskały bogate doświadczenia i mogą objąć kierownictwo połączonych ministerstw.

Przedkładam Radzie Najwyższej ZSRR następujące propozycje:

Połączyć Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego ZSRR i Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Spraw Wewnętrznych ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Spraw Wojskowych ZSRR i Ministerstwo Marynarki Wojennej w jedno ministerstwo — Ministerstwo Obrony ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Handlu Zagranicznego i Ministerstwo Handlu ZSRR w jedno ministerstwo — Ministerstwo Handlu Wewnętrznego i Zagranicznego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Rolnictwa, Ministerstwo Uprawy Bawełny, Ministerstwo Sowioców, Ministerstwo Skupu i Ministerstwo Leśnictwa w jedno ministerstwo — Ministerstwo Rolnictwa i Skupu ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Szkolnictwa Wyższego, Ministerstwo Kineematografii, Komitet do Spraw Sztuki, Komitet Informacji Radiowej, Centralny Urząd Wydawnictw i Poligrafiki oraz Ministerstwo Rezerwy Pracy w jedno ministerstwo — Ministerstwo Kultury ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Lekkiego, Ministerstwo Przemysłu Spożywczego, Ministerstwo Przemysłu Mięsnego i Mleczarskiego oraz Ministerstwo Przemysłu Rybnego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Lekkiego i Spożywczego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Hutnictwa Żelaza i Ministerstwo Hutnictwa Metali Nieżelaznych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Hutniczego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Samochodowego i Traktorowego, Ministerstwo Budowy Maszyn i Narzędzi, Ministerstwo Budowy Maszyn Rolniczych i Ministerstwo Budowy Obrabiarek w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych, Ministerstwo Przemysłu Budowy Okrętów, Ministerstwo Budowy Maszyn Ciężkich oraz Ministerstwo Budowy Maszyn Budowlanych i Drogowych w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budowy Maszyn Transportowych i Ciężkich ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Elektrotechnicznego i Minister-

stwo Przemysłu Środków Łączności w jedno ministerstwo — Ministerstwo Elektrotechnicznego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Uzbrojenia i Ministerstwo Przemysłu Lotniczego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Obronnego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Przemysłu Leśnego oraz Ministerstwo Przemysłu Papierniczego i Drzewnego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Przemysłu Leśnego i Papierniczego ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Budownictwa Przedsiębiorstw Przemysłowych Ciężkiego i Ministerstwo Budownictwa Przedsiębiorstw Budowy Maszyn w jedno ministerstwo — Ministerstwo Budownictwa ZSRR.

Połączyć Ministerstwo Floty Morskiej, Ministerstwo Floty Rzecznej i Centralny Urząd Północnego Szlaku Morskiego w jedno ministerstwo — Ministerstwo Floty Morskiej i Rzecznej ZSRR.

Znieść Ministerstwo Geologii, przekazując jego funkcje odpowiednim agendum Ministerstwa Przemysłu Hutniczego, Ministerstwa Przemysłu Węglowego, Ministerstwa Przemysłu Naftowego i innych ministerstw, do których kompetencji należy przemysł wydobywczy.

Znieść Ministerstwo Transportu Samochodowego, przekazując jego funkcje Ministerstwu Komunikacji.

Połączyć Państwowy Komitet Rady Ministrów ZSRR do Spraw Materialnego i Technicznego Zaopatrzenia Gospodarki Narodowej — Gosplan oraz Państwowy Komitet Rady Ministrów do Spraw Zaopatrzenia w Artykuły Żywnościowe i Towary Przemysłowe — Gosprodsnab z Państwowym Komitetem Planowania ZSRR.

Towarzysze deputowani!

Zgodnie z poleceniem danym mi jako Przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR, przedstawiam do rozpatrzenia Rady Najwyższej ZSRR następujący skład Rządu ZSRR — Rady Ministrów ZSRR: Pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Kaganowicz Łazarz Moisejewicz. (Huczne oklaski. Wszyscy wstają).

Pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister spraw zagranicznych ZSRR — Mołotow Władimir Michajłowicz. (Huczne oklaski. Wszyscy wstają).

Pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister obrony ZSRR — Marszałek Związku Radzieckiego Bułganin Nikołaj Aleksandrowicz. (Huczne oklaski. Wszyscy wstają).

Pierwszy zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR — Kaganowicz Łazarz Moisejewicz. (Huczne oklaski. Wszyscy wstają).

Zastępca Przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR i minister

handlu wewnętrznego i zagranicznego ZSRR — Mikołojan Anastas Iwanowicz. (Huczne oklaski. Wszyscy wstają);

minister rolnictwa i skupu ZSRR — Kozłow Aleksiej Iwanowicz (oklaski);

minister kultury ZSRR — Ponomarenko Pantelejmon Kondratjewicz (oklaski);

minister przemysłu lekkiego i spożywczego ZSRR — Kosygin Aleksiej Nikołajewicz (oklaski);

minister przemysłu węglowego — Zasiadko Aleksander Fiodorowicz (oklaski);

minister przemysłu naftowego — Bajbakow Nikołaj Konstantynowicz (oklaski);

minister przemysłu hutniczego — Tewsosjan Iwan Fiodorowicz (oklaski);

minister przemysłu chemicznego — Tichomirow Siergiej Michajłowicz (oklaski);

minister przemysłu budowy maszyn — Saburów Maksym Zacharowicz (oklaski);

minister przemysłu budowy maszyn transportowych i ciężkich — Małyszew Władimir Aleksandrowicz (oklaski);

minister elektrowni i przemysłu elektrotechnicznego — Pierwuchin Michaił Georgijewicz (oklaski);

minister przemysłu obronnego — Ustinow Dymitr Fiodorowicz (oklaski);

minister przemysłu materiałów budowlanych ZSRR — Judin Paweł Aleksandrowicz (oklaski);

minister przemysłu leśnego i papierniczego ZSRR — Orłow Georgij Michajłowicz (oklaski);

minister budownictwa — Dygaj Nikołaj Aleksandrowicz (oklaski);

minister komunikacji — Bieszczev Borys Pawłowicz (oklaski);

minister łączności — Psurzew Nikołaj Demianowicz (oklaski);

minister finansów — Zwieriew Arsenij Grigorjewicz (oklaski);

minister ochrony zdrowia ZSRR — Tretjakow Andrej Fiodorowicz (oklaski);

## Pracujący chłopcy Wybrzeża przystępują do zespołowej gospodarki

Na terenie naszego województwa w dalszym ciągu odbywa się przenoszenie uchwał I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej do szerokiej rzeszy pracujących wsi. Członkowie zespołowej gospodarki dokonują na zebraniach analizy swej dotychczasowej pracy w świetle obrad Zjazdu i ustalają wytyczne na przyszłość. Poza tym zebrania są doskonałą formą propagandy spółdzielczości produkcyjnej. Liczne są wypadki, że indywidual-

ni chłopcy po zapoznaniu się z doświadczeniami koleżanów z innych terenów, decydują się na przystąpienie do zespołowej gospodarki.

Na zebraniu gromadzkim w Bolszewie, gm. Wejherowo-Wieś, pracujący chłopcy wystąpili z inicjatywą zorganizowania komitetu założycielskiego. W skład komitetu weszli producenci chłopcy tow. Jan Miotk, ob. ob. Jan Hirs oraz Gertruda i Paweł Kupfersmidt.

Komitet założycielski powstał również w Wielkim Kacku, gm. Chwaszczyno, pow. wejherowski.

Spółdzielcy na swych zebraniach omawiają najważniejsze problemy zespołowej gospodarki. Na zebraniu w Chlebowie, gm. Nowy Staw, pow. Malbork, jako zasadniczy punkt postawiono sprawę przyjęcia nowych członków spośród chłopów gospodarujących indywidualnie. W wyniku omówienia tej sprawy na zebraniu i przeprowadzonej agitacji, do zespołowej gospodarki przystąpiło 8 chłopów. Obecnie w Chlebowie tylko trzech chłopów pozostaje jeszcze poza spółdzielnią.

Sprawa umocnienia zespołowej gospodarki przez przyjęcie do spółdzielni nowych członków była również tematem zebrania w spółdzielni produkcyjnej w Szymankowie, gm. Miłoradz. Na tym zebraniu 4 pracujących chłopów przystąpiło do zespołowej gospodarki. Jednocześnie spółdzielcy z Szymankowa, wyciągając wnioski z uchwał Krajowego Zjazdu, postanowili nieustannie pracować nad dalszym powiększeniem swoich szeregów.

W gromadzie Dębina, gm. Nowy Staw, na zebraniu poświęconym uchwałom I Krajowego Zjazdu Spółdzielczości Produkcyjnej, 7 pracujących chłopów zgłosiło swe przystąpienie do spółdzielni.

W wyniku przeprowadzonych zebrani w pow. gdańskim powstały 4 nowe komitety założycielskie i jedna spółdzielnia produkcyjna. Komitety założycielskie powstały w gromadach: Stęblewo i Ostrowik, gm. Suchy Dąb, Pręgowo, gm. Kolbudy i Lędowo, gm. Miłocin. Spółdzielnię produkcyjną typu Ib zorganizowali pracujący chłopcy z gromady Jantar, gm. Stegna. Do zespołowej gospodarki przystąpiło w tej gromadzie trzynastu pracujących chłopów.

Przedstawiając proponowany skład Rządu do zatwierdzenia Radzie Najwyższej ZSRR, uważam za konieczne oświadczyć, że Rząd w całej swej działalności będzie ściśle realizował ustaloną przez partię politykę w sprawach zagranicznych i wewnętrznych. Dalszy już wyraz temu stanowisku

ministra sprawiedliwości ZSRR — Gorskien Konstantin Pietrowicz (oklaski);

minister kontroli państwowej ZSRR — Mierkulow Wsiewołod Nikołajewicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR — Kosiakow Grigorij Pietrowicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Budownictwa — Sokolow Konstantin Michajłowicz (oklaski).

Towarzysze deputowani!

Przedstawiając Radzie Najwyższej propozycję w sprawie składu Rządu, Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wychodzą z założenia, że siła naszego kierownictwa tkwi w tym, że jest ono kolektywne, zespolone i nierozdzielnie zwarte. Uważamy, że najściślej- szę przestrzeganie tej najwyższej zasady stanowi rekonstrukcję właściwego kierownictwa krajem, niezwykle ważny warunek naszego dalszego pomyślnego marszu na przód na drodze budownictwa komunizmu w naszym kraju.

Przedstawiając proponowany skład Rządu do zatwierdzenia Radzie Najwyższej ZSRR, uważam za konieczne oświadczyć, że Rząd w całej swej działalności będzie ściśle realizował ustaloną przez partię politykę w sprawach zagranicznych i wewnętrznych. Dalszy już wyraz temu stanowisku

ministra sprawiedliwości ZSRR — Gorskien Konstantin Pietrowicz (oklaski);

minister kontroli państwowej ZSRR — Mierkulow Wsiewołod Nikołajewicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR — Kosiakow Grigorij Pietrowicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Budownictwa — Sokolow Konstantin Michajłowicz (oklaski).

Towarzysze deputowani!

Przedstawiając Radzie Najwyższej propozycję w sprawie składu Rządu, Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wychodzą z założenia, że siła naszego kierownictwa tkwi w tym, że jest ono kolektywne, zespolone i nierozdzielnie zwarte. Uważamy, że najściślej- szę przestrzeganie tej najwyższej zasady stanowi rekonstrukcję właściwego kierownictwa krajem, niezwykle ważny warunek naszego dalszego pomyślnego marszu na przód na drodze budownictwa komunizmu w naszym kraju.

Przedstawiając proponowany skład Rządu do zatwierdzenia Radzie Najwyższej ZSRR, uważam za konieczne oświadczyć, że Rząd w całej swej działalności będzie ściśle realizował ustaloną przez partię politykę w sprawach zagranicznych i wewnętrznych. Dalszy już wyraz temu stanowisku

ministra sprawiedliwości ZSRR — Gorskien Konstantin Pietrowicz (oklaski);

minister kontroli państwowej ZSRR — Mierkulow Wsiewołod Nikołajewicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR — Kosiakow Grigorij Pietrowicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Budownictwa — Sokolow Konstantin Michajłowicz (oklaski).

Towarzysze deputowani!

Przedstawiając Radzie Najwyższej propozycję w sprawie składu Rządu, Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wychodzą z założenia, że siła naszego kierownictwa tkwi w tym, że jest ono kolektywne, zespolone i nierozdzielnie zwarte. Uważamy, że najściślej- szę przestrzeganie tej najwyższej zasady stanowi rekonstrukcję właściwego kierownictwa krajem, niezwykle ważny warunek naszego dalszego pomyślnego marszu na przód na drodze budownictwa komunizmu w naszym kraju.

Przedstawiając proponowany skład Rządu do zatwierdzenia Radzie Najwyższej ZSRR, uważam za konieczne oświadczyć, że Rząd w całej swej działalności będzie ściśle realizował ustaloną przez partię politykę w sprawach zagranicznych i wewnętrznych. Dalszy już wyraz temu stanowisku

ministra sprawiedliwości ZSRR — Gorskien Konstantin Pietrowicz (oklaski);

minister kontroli państwowej ZSRR — Mierkulow Wsiewołod Nikołajewicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR — Kosiakow Grigorij Pietrowicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Budownictwa — Sokolow Konstantin Michajłowicz (oklaski).

Towarzysze deputowani!

Przedstawiając Radzie Najwyższej propozycję w sprawie składu Rządu, Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wychodzą z założenia, że siła naszego kierownictwa tkwi w tym, że jest ono kolektywne, zespolone i nierozdzielnie zwarte. Uważamy, że najściślej- szę przestrzeganie tej najwyższej zasady stanowi rekonstrukcję właściwego kierownictwa krajem, niezwykle ważny warunek naszego dalszego pomyślnego marszu na przód na drodze budownictwa komunizmu w naszym kraju.

Przedstawiając proponowany skład Rządu do zatwierdzenia Radzie Najwyższej ZSRR, uważam za konieczne oświadczyć, że Rząd w całej swej działalności będzie ściśle realizował ustaloną przez partię politykę w sprawach zagranicznych i wewnętrznych. Dalszy już wyraz temu stanowisku

ministra sprawiedliwości ZSRR — Gorskien Konstantin Pietrowicz (oklaski);

minister kontroli państwowej ZSRR — Mierkulow Wsiewołod Nikołajewicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Planowania Rady Ministrów ZSRR — Kosiakow Grigorij Pietrowicz (oklaski);

przewodniczący Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR do Spraw Budownictwa — Sokolow Konstantin Michajłowicz (oklaski).

Towarzysze deputowani!

Przedstawiając Radzie Najwyższej propozycję w sprawie składu Rządu, Plenum Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego, Rada Ministrów ZSRR i Prezydium Rady Najwyższej ZSRR wychodzą z założenia, że siła naszego kierownictwa tkwi w tym, że jest ono kolektywne, zespolone i nierozdzielnie zwarte. Uważamy, że najściślej- szę przestrzeganie tej najwyższej zasady stanowi rekonstrukcję właściwego kierownictwa krajem, niezwykle ważny warunek naszego dalszego pomyślnego marszu na przód na drodze budownictwa komunizmu w naszym kraju.

Rządu Radzieckiego. Mam na myśli swoje przemówienie, przemówienie towarzysza Ł. P. Berii i przemówienie towarzysza W. M. Mołotowa na wiecu żałobnym dnia 9 marca.

Co się dotyczy polityki wewnętrznej oświadczenia nasze stwierdziły z całą jasnością, że Rząd Radziecki będzie również nadal umacniał niezłomny sojusz klasy robotniczej i chłopstwa kolchozowego, braterską przyjaźń między narodami naszego kraju, będzie ze wszelkich miar umacniał potęgę obronną państwa socjalistycznego, że prawem dla naszego Rządu jest obowiązek nieustannego troski o dobro narodu, o maksymalne zaspokojenie jego potrzeb materialnych i kulturalnych, o dalszy rozkwit naszej ojczyzny socjalistycznej (huczne oklaski).

Co się dotyczy polityki zagranicznej, z naszych oświadczeń wynika, że w całej pełni co następuje:

Rząd Radziecki będzie niezmien- nie prowadził wypróbowaną politykę zachowania i utrwalenia pokoju, zapewniania obrony i bezpieczeństwa Związku Radzieckiego, politykę współpracy ze wszystkimi krajami i rozwijania z nimi stosunków gospodarczych na zasadzie wzajemnego poszanowania interesów, będzie nadal realizował ścisłą współpracę polityczną i ekonomiczną, zacieśniał więzy braterskiej przyjaźni i solidarności z wielkim narodem chińskim, ze wszystkimi narodami krajów demokracji ludowej (huczne oklaski).

Radziecka polityka pokoju opiera się na poszanowaniu praw narodów innych krajów, zarów-

no wielkich jak i małych, na przestrzeganiu ustanowionych norm międzynarodowych, radziecka polityka zagraniczna opiera się na skrupulatnym i niezachwianym przestrzeganiu wszystkich układów zawartych przez Związek Radziecki z innymi państwami.

W chwili obecnej nie ma takiej spornej lub nierozwiązanej kwestii, której nie można było by rozwiązać w drodze pokojowej na podstawie wzajemnego porozumienia krajów zainteresowanych. Dotyczy to naszych stosunków ze wszystkimi państwami, nie wyłączając naszych stosunków ze Stanami Zjednoczonymi. Państwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju mogą zarówno obecnie jak i w przyszłości być pewne trwałej pokojowej polityki Związku Radzieckiego (huczne oklaski).

Towarzysze deputowani!

Naród radziecki wierzy głęboko w swe siły. Potęgą państwa radzieckiego, jednostą moralno-polityczną narodu radzieckiego nigdy jeszcze nie były tak wielkie i niezłomne jak obecnie.

Rząd Radziecki poświęci wszystkie swe siły walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju, o wolne i szczęśliwe życie narodu radzieckiego (huczne oklaski).

Pójdziemy naprzód drogą budowy komunizmu w ścisłej jedności Partii, Rządu i narodu radzieckiego, złączeni w zgodną braterską rodzinę wszystkich narodów Związku Radzieckiego! (Wszyscy wstają. Huczne długo nie milknące oklaski).

Towarzysze deputowani!

Naród radziecki wierzy głęboko w swe siły. Potęgą państwa radzieckiego, jednostą moralno-polityczną narodu radzieckiego nigdy jeszcze nie były tak wielkie i niezłomne jak obecnie.

Rząd Radziecki poświęci wszystkie swe siły walce o zbudowanie społeczeństwa komunistycznego w naszym kraju, o wolne i szczęśliwe życie narodu radzieckiego (huczne oklaski).

Pójdziemy naprzód drogą budowy komunizmu w ścisłej jedności Partii, Rządu i narodu radzieckiego, złączeni w zgodną braterską rodzinę wszystkich narodów Związku Radzieckiego! (Wszyscy wstają. Huczne długo nie milknące oklaski).

## Z dnia na dzień rośnie potęga przemysłowa Polski

- „Groszowice“ jedną z większych cementowni w Europie
- Wkrótce ruszy i turbozespół elektrowni Jaworzno II
- Rozbudowa fabryki sztucznego jedwabiu w Szczecinie

OPOLE PAP. Stale rozrastający się nasz przemysł na Ziemiach Zachodnich wzbogacił się w ostatnich miesiącach o nowy, potężny agregat, który poważnie

zwiększył produkcję klinkieru portlandzkiego. Jest nim nowy piec obrotowy w cementowni „Groszowice“, dzięki któremu potencjał zakładów powiększył się znacznie. Obecnie cementownia „Groszowice“ stała się jedną z większych zakładów tego typu w Europie.

Nowy piec, o bardzo dużych wymiarach i średnicy pozwalają na produkcję klinkieru portlandzkiego o wysokiej jakości, przy poważnej oszczędności paliwa. Obsługa pieca odbywa się według zasad nowoczesnej techniki.

KRAKÓW PAP. Budowniczo- wie potężnej elektrowni ciepłej — słowni Jaworzno II zwycięsko realizują swoje zobowiązania. Do tyżcaze przyspieszenia robót rozpoczął się ostatni, decydujący etap robót przy pierwszym turbozespale — etap łączenia w jedną całość wszystkich urządzeń od ujęcia wodnego, aż po kocioł i turbinę.

Dnia 14 bm. przekazano już założce eksploatacyjnej ważny ze-

spół urządzeń, chemiczną oczyszczalnię wody.

Montaż silników elektrycznych przy pompach zasilających kocioł w wodę, ukończony został przed terminem.

SZCZECIN PAP. Do końca Planu 6-letniego szczecińska Fabryka Sztucznego Jedwabiu kilka krotnie powiększy swą moc produkcyjną, stając w rzędzie największych i najbardziej nowoczesnych zakładów tego przemysłu w kraju. Obok czynnych już działów, rytmicznie wykonujących plany, powstają nowe, potężne hale produkcyjne i urządzenia.

W ciągu roku wyrósł w obrębie fabryki nowy wielki obiekt. Na budowę użyto m. in. ponad 200 ton żelaza, 1200 ton cementu i ok. miliona cegieł. Wewnątrz nowego gmachu trwa montaż urządzeń produkcyjnych nowoczesnej przedziałni.

Powstaje również nowa przędzalnia jedwabiu kordowego. Stoją już na fundamentach pierwsze dwie maszyny — prototypy, wyprodukowane przez bielskich robotników.

Chłopi spiesze wymienić ziarno do siewu

Apel Ministerstwa Rolnictwa

Chłopi spiesze wymienić ziarno do siewu!

O informacje zwracacie się do gminnych instruktorów rolnych i gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“.

Państwo udzieli wam pomocy, dostarczając na bardzo dogodnych warunkach dobre nasiona wypróbowanych odmian, które są najbardziej odpowiednie dla waszych gospodarstw.

Odnawiając planowo materiał siewny, zwiększycie plony w swoich gospodarstwach, podniesiecie dochodowość, poprawicie jakość ziarna konsumcyjnego, przez co spełnicie wasz obywatelski obowiązek, przyczyniając się do lepszego zaopatrzenia miast w podstawowe artykuły żywnościowe.

Do gminnych spółdzielni „Samopomoc Chłopska“ napływają ziarno kwalifikowane. Ziarno to ma dwójakie przeznaczenie. Przede wszystkim jest ono przeznaczone dla gospodarstw reprodukcyjnych, które w następnych latach wyprodukowane nasiona kwalifikowane będą wynały z sił, zasilającymi państwo.

Gospodarstwa reprodukcyjne otrzymują nasiona kwalifikowane na warunkach wymian: za 100 kg nasion gospodarstwo reprodukcyjne daje 100 kg zboża konsumcyjnego w I standardzie. Poza tym nasiona kwalifikowane przeznaczone są także dla innych gospodarstw i gospodarstw będących na warunkach wymiany 100 kg za 100 kg z dopłatą różnic między zbożem nasiennym, a konsumcyjnym.

Ponadto z arno kwalifikowane znajduje się w wielu spółdzielniach produkcyjnych i gospodarstwach państwowych, gdzie również można wymienić na warunkach tych samych jak w GS, to jest 100 kg za 100 kg z dopłatą różnic.

Przez gminne spółdzielnie rozprowadza się również nasiona na kon-

traktację. Nasiona te plantatorzy otrzymują za gotówkę, na warunkach ustalonych umowami kontraktacyjnymi.

Zalogi 82 kutrów kontynuowały połowy w ubiegłą niedzielę

Realizując swe zobowiązania, podjęte dla uczczenia nieśmiertelnej pamięci Towarzysza Stalina, w niedzielę, dnia 15 bm. 27 kutrów ze spółdzielni „Jedność Rybacka“ wyszło na połow. Z niedzielnych zaciągów największą ryby wyładowała załoga „Gdy 127“, z szyprem Andrzejem Budziszem — 2.800 kg i rybacy z „Gdy 129“ — 2.000 kg.

Pogodną niedzielę wykorzystali również zalogi 41 kutrów arkowskich z baz we Władysławowie, na Helu i w Gdyni. Ok. 5 ton ryby z jednego dnia przyniosła do portu załoga arkowskiego kutra „Wł 61“, pod kierownictwem szypa Franciszka Konke. Dobre wyniki osiągnęli rybacy z „Gdy 22“ — 2.850 kg, z „Gdy 136“ — 2.505 kg.

Na połów wyszło również 15 bm. 14 kutrów rybaków indywidualnych.

## 58 pionierów — ZMP-owców z woj. gdańskiego wyjechało do pracy w przemyśle węglowym

W sali Domu Drukarza w Gdańsku odbyło się wczoraj uroczyste pożegnanie 58 ZMP-owców, którzy na apel Zarządu Głównego ZMP o pionierskim zaciągu młodzieży na najtrudniejsze oddziały naszego przemysłu, zgłosili się do pracy w górnictwie.

Zegnała ich licznie zgromadzeni młodzież ZMP-owska z zakładów produkcyjnych Gdańska. W imieniu Zarządu Miejskiego ZMP przemówił do zebranych tow. Jan Nikołajew. Podkreślił on, że szczególnie teraz, kiedy odszedł od nas najukochańszy Wódz i Przyjaciel młodzieży. Towarzysze Stalin, młodzież ZMP-owska wznosząc swą ofiarną pracę, walczyć będzie o pokój i socjalizm swymi czynami. W imieniu Prezydium WRN poze-

gnał odjeżdżających tow. K. I. wiński.

Odpowiadając na pożegnanie pionier Romanowicz z Sopot

# Mechaniczny produkuje na zapas, a montaż czeka...

## W tczewskiej Fabryce Gazomierzy brak planowania wewnątrzzakładowego

2 marca wykonaliśmy zaledwie 25 proc. zaplanowanej ilości gazomierzy — mówi brygadziści Bieliński z wydziału montażu gazomierzy, 3 marca zaledwie 10 proc. ... Prawdziwa robota zaczyna się u nas około 10, a często i później. Tak samo było w lutym i styczniu.

Słowa Bielińskiego potwierdza drugi brygadziści Ciachorowski — Dłaczego tracimy pierwsze dni miesiąca, dłaczego później trzeba odrabiać zaległości z dużym nakładem kosztów i wysiłku robotników? — Takie pytania stawiali nieraz pracownicy wydziału montażu na naradach wytwórczych. Ale odpowiedzi za dawałającej nie otrzymali. Kierownictwo tłumaczyło to opóźnieniem produkcji detali w wydziałach mechanicznych i hali pras. Ale dłaczego zdarzają się opóźnienia w tych wydziałach — o tym nie chcieli mówić.

A przyczyna tkwi w tym, że wydziały nie pracują na podstawie planów wydziałowych, że plany nie są doprowadzone do warsztatów. Kierownicy wydziałów nie kierują produkcją na podstawie planu, a opierają się na zleceniach. Jak to wygląda w praktyce?

Jeden z robotników wydziału mechanicznego, opowiada, że 3 marca wydział jego zakończył produkcję kilku tysięcy sztuk

pewnych detali. Wystarczy ich na około pół roku. Ale na pewno zabraknie innych.

Oczywiście, niektóre detale trzeba produkować w wielkich seriach, oszczędzając w ten sposób na czasie. Ale produkcja wielkich ilości detali winna być równie ograniczona planem i nie utrudniać wykonania innych niezbędnych części w odpowiednich ilościach. Brygadziści Ciachorowski z montażu gazomierzy stwierdza, że często pod koniec miesiąca zmuszony jest żądać od wydziału mechanicznego uzupełnienia dostaw niektórych detali jak pretów, suwaków itd. Wydział mechaniczny nie dostarcza tych części w dostatecznej ilości, ponieważ nie kieruje się planem.

W wyniku tego olbrzymie rezerwy produkcyjne w wydziale mechanicznym wykorzystywane są nie na zwiększenie produkcji, lecz na uzupełnianie brakujących w montażu detali. W ostatniej dekadzie miesiąca, a więc wtedy, kiedy wydział winien produkować detale na zapas, aby je z początkiem następnego miesiąca dostarczyć montażowcom, zajmują się one uzupełnianiem braków w dostawach dla montażu. Wykonuje zamówienia, które nie zostały zrealizowane we właściwym okresie.

Brak planów wewnątrzzakładowych spowodował zakorzenienie

się szkodliwej praktyki polegającej na tym, że na początku miesiąca w wydziale montażu nie ma co robić, natomiast w drugiej połowie miesiąca zachodzi konieczność pracy w godzinach nadliczbowych. W lutym np. w pierwszej dekadzie wykonano w fabryce tylko 20,1 proc. planu, w drugiej dekadzie 28,9 proc., natomiast w trzeciej więcej niż połowę produkcji miesięcznej, bo aż 51 proc. I właśnie te 51 proc. osiągnięto dzięki pracy w godzinach nadliczbowych, co rzecz jasna ma duży wpływ na wzrost kosztów własnych. Ten stan rzeczy nie zaniepokoił jednak w do statecznym stopniu kierownictwa fabryki, rady zakładowej i organizacji partyjnej.

Oczywiście rada rytmiczna interesuje się sprawą rytmiczności — mówi przewodniczący rady zakładowej tow. Warciński, ale to należy przede wszystkim do dyrekcji. My dbamy o współzawodniczość pracy. A przecież gdyby tow. Warciński bliżej zainteresował się zagadnieniem rytmiczności łatwo by się przekonał, że brak planowania wewnątrzzakładowego i brak rytmiczności zasadniczo utrudnia rozwój własności... współzawodniczości. Jakiś dowódem tego był listopad ub. r., kiedy to montażowcy zobowiązali się wykonać ponad plan 25 gazomierzy, ale zo-

bowiązania nie wykonali. Przyczyna prosta — wydział mechaniczny nie zdołał im przygotować odpowiedniej ilości części. Brygady wydziału mechanicznego Piernickiej i Kukuly zobowiązały się w lutym zwiększyć o 5 proc. produkcję. O tym czy wykonały zobowiązanie dowiedzieli się dopiero około 10 marca. Z braku planu warsztatowego wynika bowiem trudność w obliczaniu i podawaniu założeń wyników współzawodniczości. Nie wpływa to mobilizujące na robotników, o czym świadczy utarty już zwyczaj podejmowania nowych zobowiązań dopiero po 9 każdego miesiąca. A więc prawie cała pierwsza dekada jest stracona dla współzawodniczości.

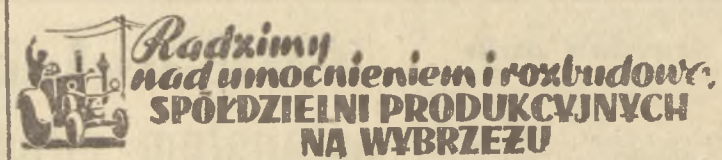
Czyż trzeba towarzyszyć z rady zakładowej więcej dowodów na to, aby zrozumieć, że sprawa wprowadzenia planowania wewnątrzzakładowego, rytmiczności — to także ich sprawa?

A co na to organizacja partyjna i jej egzekutywa? Nie można powiedzieć, aby egzekutywa nie doceniała znaczenia rytmiczności produkcji. Towarzysze często na zebraniach mówią o tej sprawie, ale nie potrafili oni wskazać dyrekcji na konieczność walki o rytmiczność, a przede wszystkim o wprowadzenie planowania wewnątrzzakładowego.

Bez opracowanych starannie, zgodnie z wymogami warunków produkcyjnych i planu ogólnozakładowego — planów wydziałowych, planów doprowadzonych do warsztatów — nie ma mowy o zachowaniu rytmiczności. Gdy nie ma planów wydziałowych, nieunikniona jest konieczność szturmowania planu zakładowego, odrabiania zaległości z końcem każdego miesiąca i kwartału.

Dyrekcja Fabryki Gazomierzy w Tczewie winna szybko przystąpić do wprowadzenia w życie planów wydziałowych i dopilnować, aby były one codziennie realizowane. Sprawa zaś organizacji partyjnej jest udziałem kierownictwa administracyjnego po mocy i mobilizować drogą pracy partyjną — politycznej załogę do rytmicznego wykonywania planów.

(Za.)



## W każdym indywidualnym chłopie musimy widzieć przyszłego spółdzielcę

Bezustannie powiększa się nasza rodzina spółdzielcza. Coraz więcej chłopów pracujących wstępuje na drogę zespołowej gospodarki, przekonując się o jej wyższości. Ale nie dzieje się to samo przez się. Jest to m. in. wynikiem tego, że spółdzielcy w coraz większym stopniu rozumieją swą rolę w dziedzinie popularyzowania spółdzielczości, stają się coraz aktywniejszymi jej agitatorami.

Ale nie zawsze tak było. I u nas swego czasu panowało dążenie do zasklepienia się w swym kolektywie, podktywane nieścisłą obawą, że przyjęcie nowych członków obniży dochód „starych” spółdzielców. Później jednak przy pomocy Komitetu Powiatowego PZPR w Kwidzynie i naszej organizacji partyjnej te błędne poglądy zostały przełamane.

W początkach 1952 roku było w naszej spółdzielni 23 członków. Liczba nie malała, niemniej sporo jeszcze pracujących chłopów gospodarzyło indywidualnie. Część z nich wahała się z przystąpieniem do zespołowej gospodarki, pozostając jeszcze pod wpływem bogaczy. Toteż praca nad pozyskaniem dla spółdzielni tych chłopów prowadziła przez ostrą walkę z kulakami.

Kulacy mówili początkowo, że nawet za 10 lat nie odbudujemy naszych spółdzielczych zabudowań, zniszczonych częściowo przez działania wojenne. My tymczasem przy pomocy państwa w ciągu jednego roku wyremontowaliśmy stajnię, obórę i chlewnię, a następnego lata wykończyliśmy stodołę. Kulacki argument upadł. Osiągnięcie to stało się jednym z poważnych argumentów wykazujących wyższość gospodarki spółdzielczej nad indywidualną. Ale to jeszcze nie wystarczyło, aby przekonać chłopów do wstąpienia do spółdzielni. Trzeba rozwiać u nich wszystkie wątpliwości, a decydując tutaj postawa spółdzielców. O tym teraz powiem parę słów.

Świećlice mamy wspólną. Zebrania gromadzkiego koła ZSCh odbywają się u nas w spółdzielni. I jak przychodzi do omawiania planów kontraktacji roślin przemysłowych, akcji siewnej, dostaw zboża dla państwa czy innych spraw, związanych z życiem wsi, obecni na naradach indywidualni chłopci słuchają o i jak my, spółdzielcy, myślimy robić. Widzą wtedy, że spółdzielnia ma dużo większe możliwości zorganizowania sobie pracy i rozwinięcia produkcji rolnej, aniżeli chłop, gospodarujący w pojedynkę. Tak samo, gdy chodzi o dożynki, podział dochodu czy inną uroczystość w spółdzielni, nigdy jeszcze nie odbyły się one bez udziału indywidualnych chłopów.

Domy członków spółdzielni graniczą często przez płot z zabudowaniami chłopów indywidualnych. Daje to nam możliwość nawiązywania z nimi serdecznej sąsiedzkiej rozmowy. Tematem takich rozmów jest przeważnie gospodarka zespołowa i jej wyższość nad indywidualną. Sąsiedzka rozmowa dużo znaczy. Znamy się przecież od dawna i chłop ma zaufanie do sąsiada.

Nie rzadko też indywidualni chłopci przychodzą do nas z prośbą o pomoc. Ten potrzebuje siewnika, czy innego sprzętu gospodarskiego, inny znów przyjdzie zapytać czy nie jedziemy do miasta i czy nie zabralibyśmy go ze sobą. Kupują też zboże na siew od spółdzielców. Nie odmawiamy sąsiedzkiej pomocy. Bolesław Malankowski często korzysta z naszego siewnika. Jan Sadowski nieraz kupował zboże siewne od spółdzielcy — Cielierki. Dziś są oni już wraz z 17 innymi chłopami członkami naszej spółdzielni. Kolektyw nasz liczy teraz 43 członków.

W Dużej Pastwie pozostało jeszcze poza spółdzielnią kilku-nastu pracujących chłopów. W nich również widzimy przyszłych członków naszej zespołowej gospodarki. Już teraz wiemy, że niektórzy z nich w niedługim czasie zerwą z indywidualnym sposobem gospodarowania i pójdą w nasze ślady.

FRANCISZEK PERCZAK

członek zarządu spółdzielni produkcyjnej w Dużej Pastwie, pow. Kwidzyn

## Zbliża się siew

## Ukończyć jak najszybciej omloty w PGR

Marzec. Ruszyły wiosenne roboty w polu. Ziarno z zeszłorocznego zbioru musi trafić do rolników na nowy siew. do młynów na makę dla ludności w mieście. Mają je dostarczyć m. in. także państwowe gospodarstwa rolne.

Tymczasem w wielu zespołach PGR omloty postępują zbyt opieszale. Ogółem ukończono je do tychczas zaledwie w 78 proc. Całkowicie wymłóciły zboże i odstawiły je do państwowych magazynów z ponadplanową nadwyżką m. in. następujące zespoły: Rumia - Zagórze, Krokowo i Prusiewo w pow. wejherowskim. Starogard i Kopytkowo w starogardzkim. Leźno w pow. kartuskim. W szeregu zespołów PGR woj. ekańskiego akcja omlotowa jest na ukończeniu.

Największe natomiast zaległości w omlotach i odstawie zboża mają zespoły: Waplewo i Zieloniec w pow. sztumskim oraz Ostaszewo, Weselno i Gdańsk w powiecie ekańskim.

Istnieją wprawdzie pewne przyczyny, częściowo usprawiedliwiające taki stan rzeczy (brak dostatecznej liczby ludzi, wielkie zbory, warunki atmosferyczne itp.), lecz nie brak i niedociągnięć natury organizacyjnej, które należało w porę zlikwidować, nie dorniszczając do tak poważnego opóźnienia dostaw zboża dla miast i na nowy siew.

Wiele zespołów zbyt późno rozpoczęło omloty i nie od razu uruchomiło potrzebną ilość maszyn. Np. zespół Ostaszewo do połowy lutego br. miał tylko 7 maszyn

## Ruch współzawodniczości w BPP musi być upowszechniony

Przed kilku dniami odbyła się narada kierowników technicznych i referentów współzawodniczości pracy budowlanych przedsiębiorstw powiatowych województwa gdańskiego. Omawiano na niej zagadnienia związane z rozwojem ruchu współzawodniczości w przedsiębiorstwach.

Narada wykazała, że w wielu z budowlanych przedsiębiorstw powiatowych nie popularyzuje się we właściwy sposób współzawodniczość wśród załóg. Zarówno Wojewódzki Zarząd, jak i poszczególne przedsiębiorstwa nie doceniają znaczenia ruchu współzawodniczości w walce o wykonywanie planów produkcyjnych, o wzrost wydajności pracy i dlatego wyniki w roku ubiegłym były słabe. W Starogardzie i Elblągu np. współzawodniczość nie rozwijała się w ogóle.

Uczestnicy narady w toku obszernych dyskusji wskazywali na te braki i niedociągnięcia. Wskazywali również na konieczność przekształcenia współzawodniczości z kampanii do tej pory charakteru jednorazowego, w ciągły ruch oparty na zobowiązaniach. I rzec organizacjami związkowymi postawiono zadanie jak najszybszego upowszechnienia współzawodniczości na budowlanych oraz kontrolii podejmowanych zobowiązań.

T. DANISZEWSKI

mi, dopóki dalszych 8 nie nadeszło z POM

Nie rozwinięto również na odpowiednią skalę współzawodniczości międzybrygadowego, które stanowiłyby bodziec do wydajniejszej pracy.

A jak jest z wykorzystaniem rezerw ludzkich? W zespole Weselno np., gdzie dotąd czeka na wymłócenie trzecia część zeszłorocznych zbiorów, mogłoby pomagać przy omlotach co najmniej 30 członków rodzin załogi. Ludzi tych jednak do pracy nie przydzielano. W zespole Ostaszewo wchodziło do pracy przy omlotach najwyżej 50 proc. żon pracowników.

Prezydium WRN i prezydium powiatowych rad narodowych oraz Zarząd Okręgowy PGR w Gdańsku w zbyt małym stopniu pomogły w werbowaniu ludzi do pracy w najbardziej pozostających w tyle PGR. Do zespołu Ostaszewo nie przysłano ani jednej brygady robotników z zespołów, które już omloty zakończyły. Zespół Weselno na próżno domagał się przysłania 50 ludzi, którzy przybycie rozwiązałyby problem braku rąk do pracy z powodu niedostatecznej agitacji

zbyt słaby był udział chłopów z okolicznych gromad, którzy w okresie zimy mogliby pomagać przy omlotach w PGR.

Również z maszynami omloty w tym czasie są trudności. Np. warsztaty PGR w Gdańsku jeszcze nie zaczęły naprawiać leżących od 10 dni wału do jednej z młocarni zespołu Weselno. Inna młocarnia w tymże zespole jest nieczynna z powodu braku pasów. Obecnie w związku z rozpoczęciem prac wiosennych na roli, liczba ludzi zatrudnionych przy omlotach, jeszcze bardziej zmalała. Powoduje to niewykorzystanie mocy produkcyjnej młocarni.

Czas najwyższy położyć kres bezczynnemu przypatrywaniu się ślimacemu tempu omlotów w wymienionych zespołach.

Kierownictwo Zarządu Okręgowego i poszczególnych zespołów powinno zmobilizować załogi do wzmożenia wydajności pracy i wykorzystania wszystkich możliwych rezerw, zaś rady narodowe powinny wziąć na siebie współodpowiedzialność za jak najszybsze ukończenie omlotów w PGR. Nie wolno zwlekać ani chwili, ponieważ zaczęły się już orki i zbliża się szybki wiosenny siew.

## KORESPONDENCI PISZĄ:

### Przyspieszyć remont dźwigu

Dźwig nr 21 na nabrzeżu szwedzkim w porcie gdańskim uległ w połowie lutego br. poważnej awarii. Przekazano go do remontu, który miał trwać 2 tygodnie.

Tymczasem mimo, że minęły już 3 tygodnie, dźwig nie został naprawiony. A kierownictwo działu urządzeń przeładunkowych oświadcza beztrosko, że remont potrwa jeszcze ok. 4 tygodni, zapominając o tym, że jest on konieczny potrzebny do prac przeładunkowych.

Remont dźwigu nr 21 trzeba przyspieszyć. Warsztaty stolarskie i warsztaty elektryczne, które pracują przy naprawie tego dźwigu powinny wzmoć tempo pracy.

H. Rogoeki

### Usprawnić pracę OZR przy ZPGG w Gdyni

Oddział Zaopatrzenia Robotniczego ZPGG w Gdyni, powinien dbać o jak najlepsze zaspokojenie potrzeb robotników portowych m. in. w artykuły spożywcze.

Kioski prowadzone przez OZR są jednak źle zaopatrzone. Nie posiadają odpowiedniego wyboru wędlin, nie ma w nich bułek, ma się itp.

W ZPGG istnieje wprawdzie dział kontroli, który usiłował wprowadzić porządek w gdańskim OZR, ale robił to mechanicznie. Zamiast zbadać przyczyny niedostatecznego zaopatrzenia kiosków, 4-tytnie i bez rezultatów zmieniono w ciągu trzech miesięcy kierowników.

Załoga ZPGC w Gdyni czeka aż zajmie się tą sprawą dyrekcja ZPGG w Gdańsku i spowoduje poprawę zaopatrzenia.

S. Jasnowski

### Młodzież Gdynskich Zakładów Sieci Elektrycznych walczy o plan

Młodzież ZMP-owska Gdynskich Zakładów Sieci Elektrycznych coraz aktywniej włącza się do współzawodniczości pracy i podejmuje zobowiązania, których realizacja przyspiesza wykonanie planów.

Ostatnio młodzieżowa brygada kablowa Edmunda Wardackiego zobowiązała się wykonać montaż przyłączy kablowych w czasie skróconym o 91 godzin. W brygadzie wyróżniają się S. Mackowiak, M. Kolodziejewski i B. Mielki, którzy stale wyrabiają ok. 300 proc. normy.

Warto, by za przykładem młodzieży z Gdyni poszli ich koledzy z Zakładów Sieci Elektrycznych w Gdańsku.

J. Langowski

### Rozwija się praca kulturalno-oświatowa w Zakładzie Doskonalenia Rzemiosła

Zakład Doskonalenia Rzemiosła w Gdańsku przejawia w bieżącym roku ożywioną działalność. W ciągu dwu ostatnich miesięcy zorganizował 12 wieczorków świątecznych, połączonych z prelekcjami. 7 seansów filmowych, w czasie których zostało wyświetlonych 21 filmów instruktażowo-oświatowych, 4 wycieczki do MDK, Biblioteki Miejskiej, Klubu Racionalizatorów w Nowym Porcie, Centralnego Instytutu O-

chrony Pracy i Muzeum Pomorskiego.

W pierwszych dniach marca br. 62 kursantów zakładu wzięło udział w wycieczce do Gdyni, gdzie po zwiedzeniu MDK i Domu Marynarza udali się statkiem „Zofia” na przejażdżkę po morzu.

Dużą pomoc zakładowi okazują w tej akcji rada zakładowa ZPGG i wykładowca ob. Józef Chojnacki.

J. Neuman

### 167 proc. planu w zbiorce złomu

Przedsiębiorstwo Robót Czerpalnych i Podwodnych w Gdańsku wykonało plan zbiorczy złomu za luty br. w 167 proc. W akcji zbiorczy złomu wyróżniła się brygada ob. Małka z Gdyni oraz ob. ob. Walasik i Wajda z Gdańska.

Komitet akcji zbiorczy złomu przy PRCP wezwał do współzawodniczości o najlepsze wyniki zbiorczy złomu, Stocznia Remontowa w Gdyni, ZPGG, PLO i PMH.

S. Smużewski

### Dobrze pracuje sklep PSS nr 263 w Gdańsku

Personel otwartego niedawno przy ul. Elbląskiej w Gdańsku sklepu warzywniczego PSS nr 263 zasługuje na pochwałę, gdyż dobrze wykazuje się ze swoich obowiązków.

Sklep posiada pełny asortyment warzyw, lokal utrzymywany jest w nienaganniej czystości, a obsługa grzeczna i szybko załatwia kupujących.

B. Gromadzki

## Towarzysze z Gniewina i Lęborka — nie tak przyjmuje się krytykę

W jednym z listopadowych numerów „Głosu Wybrzeża” w rubryce pt. „Teatr bumelantów i biurokratów” poruszyliśmy sprawę przewlekłego załatwiania wymeldowania przez Biuro Ewidencji

cji Ruchu Ludności przy Prezydium GRN w Gniewinie, powiat Lębork.

Wydawało się, że Prezydium GRN w Gniewinie oraz Prezydium PRN w Lęborku wyciągną właściwe wnioski z krytyki. Z pisma jakie otrzymaliśmy z obydwu tych instancji wynika jednak, że zarówno towarzysze z GRN jak i Prezydium PRN nie rozumieją, jak należy reagować na krytykę prasową, na krytyczną uwagę korespondentów.

Prezydium GRN w Gniewinie przysłało nam mianowicie odpis uchwały o ukaraniu ob. Brusa (pracownika biura), który ponosi bezpośrednią winę za przewlekłe załatwianie wspomnianej sprawy, pisząc:

„Prezydium GRN widzi w postępowaniu ob. Skwary (korespondenta — przypisek red.) wrogą robotę. Wymieniony celowo przychylił się do obniżenia autorytetu tak tutejszego Prezydium, jak i Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Lęborku, za co redakcja „Głosu Wybrzeża” winna wyciągnąć surowe wnioski i odwołać umieszczony w prasie artykuł”.

Prezydium PRN w Lęborku posunęło się jeszcze dalej. Piszono m. in.:

„Prezydium PRN w wyniku analizy sprawy postanowiło nie wyciągać żadnych konsekwencji w stosunku do kierownika referatu społeczno-administracyjnego tut. Prezydium za uchybienie, jakim był brak dostatecznej kontroli nad działalnością referenta ewidencji ludności Prezydium GRN w Gniewinie — tym niemniej jednak Prezydium PRN stanęło przed trudnym problemem, albowiem w związku z zamieszczoną krytyką w zasadzie kierownik ref. społ.-adm. nie powinien nadal zajmować dotychczasowego stanowiska.

Prezydium PRN nie może dopuścić do tego, by z powodu drobego niedopatrzienia utracić wy-

J. MATUSZKIEWICZ

## Kronika dnia

## Narada w sprawie „Dni Lasu”

Dnia 17 bm. o godz. 10 w sali konferencyjnej Okręgu Lasów Państwowych w Gdańsku odbyło się zebranie komisji organizacyjnej „Dni Lasu”. Tematem obrad będzie program prac na rok bieżący.

## Dni przyjęć w Komitecie Frontu Narodowego nr 185/186

Terenowy Komitet Frontu Narodowego nr 185/186 przyjmując skargi i zażalenia mieszkańców swego rejonu w poniedziałki i czwartki, w godzinach od 17 do 18, w siedzibie Okręgowego Klubu TPPR, przy ul. Kłowieckiego 15 we Wrzeszczu.

## Konkurs na najlepszą sprzedawcę

We wszystkich Powszechnych Domach Towarowych trójmiasta rozpoczyna się 20 bm. targi wiosenne, na których zostanie ogłoszony konkurs na najlepszego sprzedawcę. Dla kupujących, którzy weźmą udział w konkursie, przewidziane są nagrody.

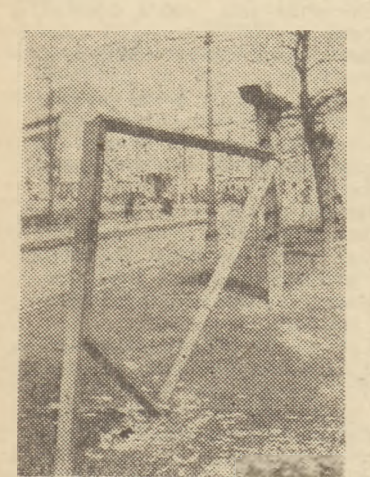
## Kiermasz „Spółnoty Pracy”

Wczoraj, 16 bm., w gmachu dyrektora „Spółnoty Pracy” przy ul. Elżbiętańskiej w Gdańsku, otwarto kiermasz wyrobów miejscowej produkcji. Na kiermaszu zgromadzono pełny asortyment towarów produkowanych przez przemysł terenowy i spółdzielni pracy.

## Sprzedaż ratalna konfekcji na Kiermaszu PDT w Sopocie

Dziś na kiermaszu PDT w Sopocie rozpoczyna się ratalna sprzedaż konfekcji cięgiej. Kierownicy Domu Towarowego przygotowali bogaty asortyment płaszczy wiosennych damskich i męskich oraz różnego rodzaju odzieży.

## Na co czekają?



Podczas wielkiego huraganu, który nawiedził Wybrzeże, zniszczonych zostało m. in. w Gdańsku wiele gablot przeznaczonych do popularyzacji współzawodnictwa pracy. Od huraganu jednak minęło już kilka tygodni, a przy Watach Jagiellońskich nadal stoją szczyty zniszczonych gablot. Na co czekają ich właściciele? Najwyższy czas resztki ich usunąć i ustawić nowe gabloty.

## Siatkówka

## Kolejarz (Gdańsk) zwycięża w Grudziądzu

W Lesznie, Grudziądzu, Olsztynie i Przemyslu rozegrano półfinałowe turnieje w siatkówkę drużyn męskich i żeńskich o puchar CRZZ. Przedstawiciele Gdańska walczyli w Grudziądzu. W turnieju drużyn żeńskich zwyciężył Kolejarz (Gdańsk) przed Spółnią (Grudziądz). W konkurencji męskiej zwyciężyła Spółnia przed drugimi miejscami za Spółnią (Szczecin).

## Zmiana godzin przyjęć

## w przewodni sportowo - lekarskiej

Wojewódzka Przewodnia Sportowo - Lekarska w Gdańsku podaje do wiadomości, że godziny przyjęć w gabinecie przy ul. Czyszczyńskiego 29 w Oliwie ulegają z dniem 15 bm. następującej zmianie: badania odbywać się będą tylko we wtorki i piątki od godz. 17 do 21, zaś w inne dni lekarz poradni będzie przeprowadzał badania zawodników w najbliższej uczeszcanych obiektach sportowych oraz w klubach przy zakładach pracy.

Badania zawodników kadry narodowej i wojewódzkiej odbywać się będą jak dotychczas w gabinecie w Oliwie, w godzinach od 9-11.

## Dreszer mistrzem szachowym Wybrzeża

W świetlicy Budowlanych w Gdańsku odbyło się uroczyste zakończenie indywidualnych mistrzostw szachowych Wybrzeża.

Tytuł mistrzowski zdobył po raz trzeci Dreszer osiągając 13,5 pkt. (na 15 możliwych). Wicemistrzem został Mackiewicz 11,5 pkt. Do pierwszych miejsc nie znalazł się zeszłoroczny mistrz Wybrzeża Górkiewicz - 10,5 pkt. Dalsza kolejność mistrzów

## Ogłoszenia drobne

**WOJEWÓDZKIE** Przedsiębiorstwo Inwestycji w Gdańsku ul. Wolności 10, blok 10, pok. 10101 do 01450 oraz księżeczek odczytowa nr 15-52 z kartami odbiorców gazu i prądu. 434-K

**ZGUBIONO** kartę rejestracyjną ciągła marki „Urusus” nr rej. B-05063. Zgłoszenia: pp. J. UR „Arka”. Gdańsk, ul. Waszyngtona 34/36. 427-K

**ZGUBIŁAM** kartę meldunkową nr 2/45. Biełko Jan, Pszczółki, Pomorska 9. 1740-G

**ZGUBIONO** kartę meldunkową na nazwisko Kądzierz czak Bogdan. 1749-G

# ZMP-owiec Jerzy Kuchciński delegatem młodzieży Wybrzeża na Kongres w Obronie Praw Młodzieży w Wiedniu

W ub. niedzielę świetlica Technikum Morskiego w Gdyni wypełniła się szczerze uczącą się młodzieżą. Przybyli tutaj delegacje z różnych szkół, aby wybrać delegata Wybrzeża na Kongres w Obronie Praw Młodzieży, który w dniach od 22 do 27 marca będzie obradował w Wiedniu.

Z uwagą i zainteresowaniem wysłuchali zebrani referatu przewodniczącego zarządu zakładowego ZMP przy PMH tow. Wołoszka o osiągnięciach i wielkich perspektywach młodzieży Polski Ludowej. Następnie głos zabrał uczeń Technikum Morskiego Zdzisław Radzikowski.

— Wiemy, jaki był los młodzieży robotniczej i chłopskiej w Polsce kapitalistycznej - obszarniczej - mówił on. — Dobrze też wiemy, jak żyje dziś młodzież w krajach kapitalistycznych. Pozbawiona jest ona możliwości nauki i twórczej pracy, prześladowana za postępowe poglądy, za obronę pokoju.

W obronie praw młodzieży zbiera się w Wiedniu Kongres, w którym uczestniczyć też będą delegaci młodzieży polskiej. Na ten Kongres musimy wybrać z Wybrzeża najlepszego, najofiarniejszego kolebę, przodującego w nauce i pracy społecznej. Zawiezie on na Kongres prawdę o radośnym życiu młodzieży polskiej, o tym, jak pod troskliwą opieką państwa ludowego walczyliśmy o pokój, o dobrych wynikach w nauce, o ofiarnej pracy społecznej, a po ukończeniu szkoły - pracą za-

## Plenarne zebranie Zarządu Miejskiego TPPR w Gdyni

Dnia 17 marca br. o godz. 16.15 odbyło się w Gdyni, przy ul. Wybińskiego nr 3, plenarne zebranie Zarządu Miejskiego TPPR, z udziałem prezesów wszystkich kół towarzyszących.

Na zebraniu omówione zostaną wytyczne prace towarzyszą w świetle uchwały IV Krajowego Zjazdu TPPR.

wodową, przy budowie fundamentów socjalizmu w naszym kraju. Proponuję na delegata na kongres - zakończył Radzikowski - przodownika nauki i pracy społecznej, przewodniczącego zarządu szkolnego ZMP w Technikum Morskim Jerzego Kuchcińskiego. Długo nie milknące brawa były wyrazem jedności zebrałej młodzieży. Zabierając później głos w dyskusji uczniowie Rudnicki, Szczepan, Kistowski i inni podkreślili, że Kuchciński swą ofiarną pracą w pełni zasłużył na ten wielki zaszczyt.

Jerzy Kuchciński, delegat Wybrzeża na Kongres w Obronie Praw Młodzieży, jest synem robotnika. Przed wojną rodzice, bo rykając się z niedostatkiem, nie marzyli nawet, że będą mogli wykształcić syna. W Polsce Ludowej zmieniło się życie rodziny Kuchcińskich. Jerzy poszedł do szkoły. Po ukończeniu szkoły pod starostwem, wstąpił do Technikum Morskiego Mechanicznego w Gdyni, gdzie obecnie jest na czwartym kursie. Swą ofiarną pracą,

## Pracownice gdańskiej PSS zrealizowały swe zobowiązania

W ub. niedzielę, w świetlicy Zw. Zaw. Pracowników Handlowych w Gdańsku, odbyła się uroczysta akademii poświęcona Międzynarodowemu Dniu Kobiet, zorganizowana przez organizację kobiecą w gdańskiej PSS.

Jak wynika z meldunków, które składały delegatki różnych placówek PSS, zobowiązania podjęte na cześć Międzynarodowego Dnia Kobiet przez pracownice spółdzielni zostały już zrealizowane. Np. pracownice z działu zbiorowego żywienia realizując swe zobowiązania, zaoszczędziły ok. 15 tysięcy zł.

Wiele kobiet podjęło obecnie nowe zobowiązania. 62 kobiety - aktywistki pracy społecznej, otrzymały na akademii nagrody pieniężne i książkowe. (n)

dobrymi wynikami w nauce zdołali uznać nauczycieli i kolegów.

Dziękując za zaufanie, którym obdarzyli go koledzy, wybierając delegatem na Kongres w Obronie Praw Młodzieży, Jerzy Kuchciński zapewnił, że powierzone mu zadanie wykona tak, jak przysłało na członka ZMP.

## Teatry

**TEATR WIELKI W GDANSKU** - „Trzewicki”, godz. 18.30.  
**TEATR DRAMATYCZNY W GDYNI** - „Świerszcz za kominem”, godz. 19.  
**TEATR KAMERALNY W SOPOTCIE** - „Teatr cudów”, godz. 17.

## Kina

**GDANSK**  
„Bajka” we Wrzeszczu - „Bój skończy się jutro”, godz. 16.18 i 20.  
„ZMP-owiec” we Wrzeszczu - „Dan-ka”, godz. 16.18 i 20.  
„Marnarz” w Nowym Porcie - „A po sobocie jest niedziela”, godz. 18 i 20.  
„Przyjaźń” w Gdańsku - „Iwan Groźny”, godz. 18 i 20.  
„Delfin” w Oliwie - „Wawrzyniowy sad”, godz. 15.30, 17, 18.30, 20.

**GDYNIA**  
„Atlantyk” - „Trzeci szturm”, godz. 15.15, 18.00, 20.45.  
„Goplana” - „Aliszer Nawoi”, godz. 16.18 i 20.  
„Warszawa” - „Plomienie”, godz. 16.18 i 20.  
„Fala” na Grabówku - „Wiejski lekarz”, godz. 18 i 20.  
„Promień” w Chyloni - „Droga na dziedzi”, godz. 17 i 19.  
„Neptun” w Oliwie - „Przeklęta wyspa”, godz. 17, 18.30 i 20.

**SOPOT**  
„Baityk” - „Cud w Mediolanie”, godz. 15.30, 17.30 i 19.30.  
„Polonia” - „Gesi baby Jagi”, godz. 16.18 i 20.  
Repertuar kin podajemy na podstawie danych Okręgowego Zarządu Kin, tel. 312-82.

## -LIA ERENBURG-

## Dziwota FALA

-TYM GABRIELA PAUSZER KŁONOWSKA-

Przyjechał pracownik „Radzieckiej Estonii” i przyszedł do Olgi z prośbą, aby go przedstawiła profesorowi Raudseppowi: „Polecono mi napisać artykuł o intrzygach amerykańskich w związku z krajami nadbałtyckimi”. Ołdże było przyjemnie, że troszczy się o wielkiego człowieka, którego praca jest potrzebna narodowi.

Siniakowa wezwano do rejonu. Olga została sama. Rano przyniosła profesorowi śniadanie, obiad i kolację jadła na mieście. Cały wieczór była zajęta garderobą męża: podsywała postrzępione spodnie, cerowała skarpety. Czasami spoglądała na oficynkę, w której oknie wciąż się świeciło. Letnia noc była jasna. Olga pomyślała, że niepotrzebnie zwolniono Tigane: jutro nie będzie miał komu odpowiadać profesora na pole. Zdawało się jej, że ma migrenę. Potem zdecydowała, że to chyba ze zmęczenia, z przepracowania. Do głowy przychodziły jej bezsensowne myśli, mogłaby wstąpić do instytutu energetyki, bardzo ciekawa specjalność.

Mogłaby zostać architektem jak Wasia. Mogłaby spotkać Tammę, zanim spotkała Siniakową. Wysłała do ogródka. Była druga w nocy, ledwo świtało. Poszła w stronę oficynki i nagle ujrzała człowieka, który zgłębił we dwoje, szedł tam także. Olga przycisnęła się: na pewno złodziej... Zawsze bała się bandytów: kiedyś w Sokołnikach (było to jeszcze przed wojną). Misza powiedział jej: „Chodźmy troszkę na bok, w alei nie można się nawet pocałować”. Odpowiedziała: „Zwarłowałeś, tam mogą na nas napasać”. Olga ujrzała, że ów człowiek chce wejść przez okno. Rzuciła się na niego. Upadł. Potem zerwał się i dwa razy uderzył Olę. Krzyknęła. Przybiegły dwie robotnice, starszyszek dyrektor i malutki syn Tigane. Bandyta zdążył uciec. Profesor Raudsepp znalazł położył Olę w oficynie i posłał do miasta po doktora. Olga na chwilę odzyskała przytomność: „Boli mnie głowa, przez to pewnie nie mogłam zasnąć, może to tyfus? Ależ nie, ten człowiek chciał wejść przez okno...” - znowu straciła przytomność.

Nazajutrz straż pograniczna zatrzymała w osadzie rybackiej podejrzanego osobnika. Dokumentów przy sobie nie miał, w kieszeni jego znaleziono trzysta czterdzieści rubli i osiem czeskich koron. Powiedział, że się nazywa August Ericson, urodził się w Tallinie, przed wojną był komendantem lotnisk rządowych, potem służył w oddziałach SS i uciekł do Szwecji. Przed trzema tygodniami przywieziono go ze Szwecji na motorówce. Przysłał go tu niejaki Jakub, którego nazywają Rudym, chociaż jest ciemnym szatynem. Mówią, że przed wojną Jakub pracował w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Powiedział Ericsonowi, że trzeba zabić znanego Rosjanina albo też Estończyka, który zaprzędał się Rosjanom. Jakub dał mu adres Sarapa, który pracował jako stolarz: Sarap miał mu pomóc odszukać Rosjanina, którego należało

## NASI CZYTELNICZY

### pisa

## Ładna opieka...

Wiosną 1952 roku został oddany do naprawy Zjednoczeniu Przemysłu Drzewnego w Sopocie stół ping-pongowy, stanowiący własność Domu Dziecka nr 4 w Sopocie. Do obecnej chwili jednak, mimo licznych interwencji kierownictwa Do-

mu Dziecka, stół nie został naprawiony.

Zjednoczenie swego czasu objęło opiekę nad Domem Dziecka nr 4. Historia z naprawą stołu wykazuje, jaka to jest opieka.

WŁODZIMIERZ SIUDALSKI

## Odpowiedzi redakcji

Henryk Szczepański - Jak nas informuje Prezydium MRN w Bydgoszczy, zamówienie przyjęte przez agen-

ta Zakładu Portretowego w Bydgoszczy zostało wykonane i w tych dniach zamawiający otrzymał portret.

Henryk Zalewski - Prosimy o podanie dokładnego adresu. St. Wolecki, Bonifacy Busza, Romualda Kownacka, J. Pasula, Franciszek Jankowski, pracown. Bud. Spółdzielni im. Gen. Świerczewskiego w Oliwie, Franciszek Zawadzki, Edward Juchnowicz, pracownicy Gd. Okręg. Zakł. Zbożowych w Gdyni, St. Sudejko, Bogusław Gładyszewski, Włademar Wróblewski, Józefa Kamińska, pracownicy Szpitala Rej. w Pucku, Czesław Piwoński, Nikodem Przeperski, Tomasz Chmielewski, Leon Zola, Henryk Szczepański, Zofia Gromowska, Anna Babik, Ksawery Kowalewicz, pracown. Prez. GRN w Nowej Wsi, pracownicy Spółdz. Pracy „Zagiel” w Gdyni, Jan Rojek, Jerzy Orłowski, W. Piorun, Józef Szostak, Konstanty Misiewicz, Eugeniusz Pyplacz, Ryszard Paradowski, L. Gacyk, Jan Malolepszy, F. Aszemberg, E. Barę, Władysław Lesner, Jan Masalski, Kazimierz Lilez, Władysław Sobczyński, Czesława Jasińska, Antoni Marszałek - W sprawach Waszych interwencji.

## Na budowach trójmiasta

## Osiele z yongu

W Górkach Zachodnich powstała osiedle mieszkalne dla pracowników Stoczni Rzecznej budowlanej z yongu - nowego materialu budowlanego, znajdującego coraz większe zastosowanie przy szybkościowym wznoszeniu domów mieszkalnych.

5 wielkich bloków osiedla, których budowę rozpoczęło 15 stycznia br., doprowadzono już do czwartego piętra. Wznosząca osiedle załoga, pracując systemem potokowym, znacznie wyprzedza harmonogramy poszczególnych robot. Brygady murarskie Jankowskiego, Zwiewki i Smugali, brygada cieślińska Ziemozonka i transportowa Zakręskiego wyprzedziły już swe harmonogramy o dwa tygodnie.

## Radio na dzień 17 bm.

5.05 - Wład. poranne. 6.30 - Dziennik poranny 7.55 - Wład. poranne. 8.00 - Serwis CZRM dla rybaków - lok. 12.04 - Dziennik południowy 13.15 - Komunikat PIHM dla rybaków - lok. 14.10 - Dla kl. I słuch. 14.30 - Dla kl. VII aud. o J. Lelewelu. 15.00 - Pragm. z op. „Rycerskie wieści”. 15.09 - Kom. o stanie wód. 15.10 - Opow. B. Polewoja „Węgle”. 15.30 - Dla dzieci pow. M. Nosowa „Witla Malejowa w szkole i w domu”. 16.00 - Wszech. Rad. 17.00 - Wład. popołud. 18.30 - Pog. H. Hoffmanowej „Laboratorium na kółkach”. 18.55 - Albańskie pieśni lu-

dowe 19.10 - Rep. literacki. 19.30 - Muzyka i aktualności. 20.58 - Komunikat PIHM dla rybaków - lok. Staropogody. 21.00 - Dziennik wieczorny. 21.26 - Wład. sportowe. 21.32 - Koncert chóru P. R. 22.00 - Wszehnia. Rad. 22.20 - Gra otk. taneczna. 22.50 - Ostatnie wiad. - lok. - Serwis CZRM dla rybaków - lok. Program lokalny. 6.15 - Komunikat PIHM dla rybaków. 6.17 - Aktualności ze wsi. 16.20 - Wybitni wirtuozy. 17.20 - Zapiski muzyczne. 17.40 - Audycja dla kobiet. 17.50 - Muzyka popularna. Polskie Radio zastrzega sobie ew. zmianę programu.

R2)

zabić, a potem odesłać Ericsona z powrotem do Szwecji. Sarap powiedział, że w Tallinie nie się nie da zrobić, trzeba zaczekać na okazję. Ericson czekał dwa tygodnie, potem Sarap powiedział, że trzeba pojechać na stację doświadczalną i tam zlikwidować Raudseppa. Ericson przyszedł na stację w dzień i rozmawiał ze stróżem Tigane, powiedział mu, że jest ogrodnikiem i szuka pracy. Dowiedział się, że profesor mieszka w oficynie, że Tigane i Rosjanin jutro wyjeżdżają. Cały następny dzień przesiedział w lesie. Rewolwer dał mu Jakub, a noz fiński wziął od Sarapa, który mu powiedział: „Nożem lepiej, łatwiej uciec”. Kiedy Ericsona zapytano, co wie o działalności Jakuba, ten odpowiedział, że Jakub jest przewodniczącym organizacji, która nosi nazwę „Bracia”. „Bracia” zbierają się od czasu do czasu, śpiewają psalmy i pieśni, a Jakub mówi im o cierpieniach Estonii. Organizacja posiada duży dom pod Szokholmem na drodze do Saltsjöbaden. Więcej Ericson nie wiedział.

August Ericson rzeczywiście nie więcej nie wiedział. Sarapa nie znaleziono, zdążył zbiec. Ale i Sarap nie wiedział właściwie, dlaczego Jakub, inaczej Rudy, żąda, aby zabijano ludzi. Sarap rozumiał, że nie się przez to nie zmieni, będzie tylko trudniej się ukrywać, co prawda, posiada dobre dokumenty i nikt nie wie, że przed wojną był policjantem w Tartu; lecz jeśli się znacznie ni stał ni zowad zabijając ludzi, można wpasować... Łatwo im w Szwecji układać rozmaite kombinacje, niechby ten Jakub sam spróbował tu przyjechać...

Jakub też nie wiedział, dlaczego ma wysłać oddanych mu ludzi na straconie: uważał, że ludzi należy zachować na czas wojny, która nie jest za górami; ale Milles, który pracował w ambasadzie amerykańskiej zajmował tam niewielkie stanowisko kierownika garaży, powiedział mu, że jeżeli w Estonii do jesieni nie zostaną dokonane co najmniej trzy operacje, to nie będzie więcej wypłacał pieniędzy. Milles zastanawiał się, czy ma sens zabijanie inżyniera albo nawet dyrektora fabryki, ludzi tam doszł. Ale Milles był człowiekiem, który przywykł do dyscypliny i odpowiedział sam sobie: w Waszyngtonie wiedzą, co robią.

W Waszyngtonie pułkownik Roberts miał ogromnie cenionego pracownika - majora Bratta. Major Bratt zajmował się krajami nadbałtyckimi. Przedstawił on Robertsowi dobrze opracowany plan, który w rozmowie nazwał „teorią ukaszenia komara”. Według Bratta nieoczekiwane zafachy w najrozmaitszych miejscowościach musza wywołać panikę i przeszkodzić odbudowie. „Im beznamiętniej zostanie obrany obiekt, tym lepiej” - mówił major Bratt - niech oni snują najrozmaitsze przypuszczenia, niech wszędzie szukają winnych, to jest nam na rękę”. Roberts gorąco poparł „teorię ukaszenia komara” i na ten cel zostały przeznaczone duże sumy. Bratt się cieszył: w Rydze zabito dwóch szoferów, na Litwie podpalono młyn, teraz trzeba coś zorganizować w Estonii.

(D. c. n.)